

# Siebie Zapytasz – Sanah

Zapominałam gdzie to było  
Czy się śniło bo za miło  
Czekaj może iskrę widać, mmm  
Chwila  
Ty jakoś taki dziwny przy niej

Może pójdę będzie milej  
Myślę: nawet nie zauważy

Taki był czas okrutny  
Paskudny, złudny  
Jaka byłam ja głupia, mmm  
Jaka

Ty za to jakiś inny w oczach  
Spoko, więcej mnie nie spotkasz  
Ja się tu już nie pojawię

Ty siebie zapytasz  
Zapytasz się  
Co ta panna do ciebie ma  
Przecież to widać  
Patrzy na ciebie jak ja  
Nie zapamiętasz, zapamiętasz mnie  
Dużo panien niebo ci da  
Ty mnie zapomnisz  
Zapomnę ciebie i ja

Robię się jakaś spięta  
Śnięta, szurnięta  
Trochę inna niż dziewczęta, mmm  
Dziewczęta

Bo pannie nie przystoi płakać  
Gdy tylko w małych tarapatach  
Niestety czuję taką pozostanę

Ty siebie zapytasz  
Zapytasz się  
Co ta panna do ciebie ma  
Przecież to widać  
Patrzy na ciebie jak ja  
Nie zapamiętasz  
Zapamiętasz mnie  
Dużo panien niebo ci da  
Ty mnie zapomnisz  
Zapomnę ciebie i ja

Płynie czas, pójdę już do domu  
Wymknę się cicho, po kryjomu  
Mogę udawać, że nie widzisz  
Lecz na co to komu

Ty siebie zapytasz  
Zapytasz się  
Co ta panna do ciebie ma  
Przecież to widać  
Patrzy na ciebie jak ja  
Nie zapamiętasz  
Zapamiętasz mnie  
Dużo panien niebo ci da  
Ty mnie zapomnisz  
Zapomnę ciebie i ja

Ty siebie zapytasz  
Zapytasz się  
Co ta panna do ciebie ma  
Przecież to widać  
Patrzy na ciebie jak ja  
Nie zapamiętasz  
Zapamiętasz mnie  
Dużo panien niebo ci da  
Ty mnie zapomnisz  
Zapomnę ciebie i ja  
Zapomnę, zapomnę i ja

Uuuu  
Uuuu



Słowa: SANAH

Muzyka: GALIŃSKI JAKUB, SANAH

Rok wydania: 2019

Płyta: Królowa dram